

Aby korzystać z Teigu użytkownik musi być z nim kompatybilny. Ale czy takową kompatybilność można wymusić? Nad tym właśnie zastanawiali się moi tego świata. Tajny rządowy projekt zakładał stworzenie superżołnierzy lojalnych Imperium, którzy w pełni potrafiliby korzystać z mocy oferowanej przez tajemnicze artefakty. Pierwszym etapem było porwanie ludzi najbardziej podatnych na manipulacje – dzieci. Pewien chłopiec imieniem Noah mieszkał z rodziną w małej wiosce, która jak kilka innych została napadnięta. Został on uprowadzony, a jego rodzina została zabita na jego oczach. Został osadzony w pewnej placówce, gdzie razem z kilkunastoma innymi dziećmi miał zostać zamieniony w broń. Ale młody Noah był pełny ducha walki. Nawet podczas porwania starał się walczyć i odgryzł ucho jednej z osób, która go porywała. Był to naczelnik placówki, który uznał, że właśnie to dziecko, które stawiało mu opór zmieni w najpotężniejszą broń. Po analizie ich zachowania i cech osobowości oraz zestawieniu ich z wynikami kilkumiesięcznego wywiadu przeprowadzonego na ich rodzinach do każdego z dzieci dopasowano jedno Teigu. Celem było uzyskanie najwyższej możliwej kompatybilności. Oczywiście nie było pewne jakie cechy zapewniają kompatybilność z danym Teigu, więc zostały one dobrane częściowo na podstawie domysłów. Np. skryta dziewczynka, która chowała się przed opiekunami w placówce została przypisana do Fantasmagorii: Fundacji Gaei. Noah został przyporządkowany do Wcielenia Rozpaczy: Wielkiego Rydwanu. To Teigu kojarzyło się pracownikom placówki z negatywnymi emocjami, ale także potęgą, więc Noah był poddawany morderczym treningom, ale także poniżany i niemalże ciągle pilnowany, żeby się nie zbuntował. Jeden pracownik placówki nie był taki jak inni. Mimo że przy współpracownikach nie dawał tego po sobie poznać zależało mu na dzieciach i nienawidził Imperium. Był to instruktor walki i strzelectwa Noaha – Gabriel.